

## МІЖНАРОДНІ ВІДНОСИНИ: ІСТОРИЧНІ ЕТАПИ, ПРОЦЕСИ, ВИКЛИКИ

Історико-політичні проблеми сучасного світу:  
Збірник наукових статей. – Чернівці:  
Чернівецький національний університет,  
2019. – Т. 39. – С. 21-31  
DOI: 10.31861/mhpi2019.39.21-31

Modern Historical and Political Issues:  
Journal in Historical & Political Sciences. – Chernivtsi:  
Chernivtsi National University,  
2019. – Volume. 39. – pp. 21-31  
DOI: 10.31861/mhpi2019.39.21-31

UDC: 327.2(4-191.2:477.85)«1918/192»

© Andrzej Wawryniuk<sup>1</sup>

### Działania polityczne i militarne wybranych państw w walce o przynależność Bukowiny po I wojnie światowej

Tematyka pogranicza, szczególnie w latach powojennych jest jednym z kluczowych problemów, z którymi przychodzi się zmierzyć elitom politycznym. Dodatkowym utrudnieniem dla rozwiązania ewentualnych kwestii są zamieszkałe po obu stronach granicy mniejszości narodowe. Problemem o dużym znaczeniu politycznym po I wojnie światowej była przynależność państwowa Galicji Wschodniej i Bukowiny – terytoriów historycznie przynależnych do Polski i Rumunii. Próbę omówienia tej problematyki starano się dokonać w niniejszym artykule.

**Kluczowe słowa:** granica, pogranicze, państwo, Galicja, Bukowina, Czerniowce.

### Політична та військова діяльність окремих держав у боротьбі за приналежність Буковини після Першої світової війни

Тематика прикордоння, особливо в післявоєнні роки, є однією з ключових проблем, з якими стикаються політичні еліти. Додатковими труднощами для вирішення можливих питань, є національні меншини, які проживають по обидві сторони кордону. Проблемою великого політичного значення після Першої світової війни була державна приналежність Східної Галичини та Буковини – територій, що історично належали Польщі та Румунії. У цій статті було зроблено спробу обговорити ці питання.

**Ключові слова:** кордон, прикордоння, держава, Галичина, Буковина, Чернівці.

### Political and military activities of states in the struggle for belonging of Bukovina after the I World War

The subject of the borderland, especially in the post-war years, is one of the key problems faced by the political elite. National minorities on both sides of the border are an additional difficulty in resolving possible issues. A problem of great political importance after the First World War was the nationality of Eastern Galicia and Bukovina – territories historically belonging to Poland and Romania. An attempt to discuss this issue has been made in this article.

**Key words:** border, border, state, Galicia, Bukovina, Chernivtsi.

**Aktualność badań.** Badania naukowe dotyczące przynależności politycznej Galicji Wschodniej, a przede wszystkim Bukowiny po I wojnie światowej są w niewielkim stopniu zbadane. Jest to spowodowane rozproszeniem akt archiwalnych, z których większość przechowywana jest w Archiwum Instytutu Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku. Z punktu widzenia politycznego prezentowana problematyka, jako temat mało znany zasługuje na specjalne potraktowanie, przynajmniej w postaci artykułu naukowego.

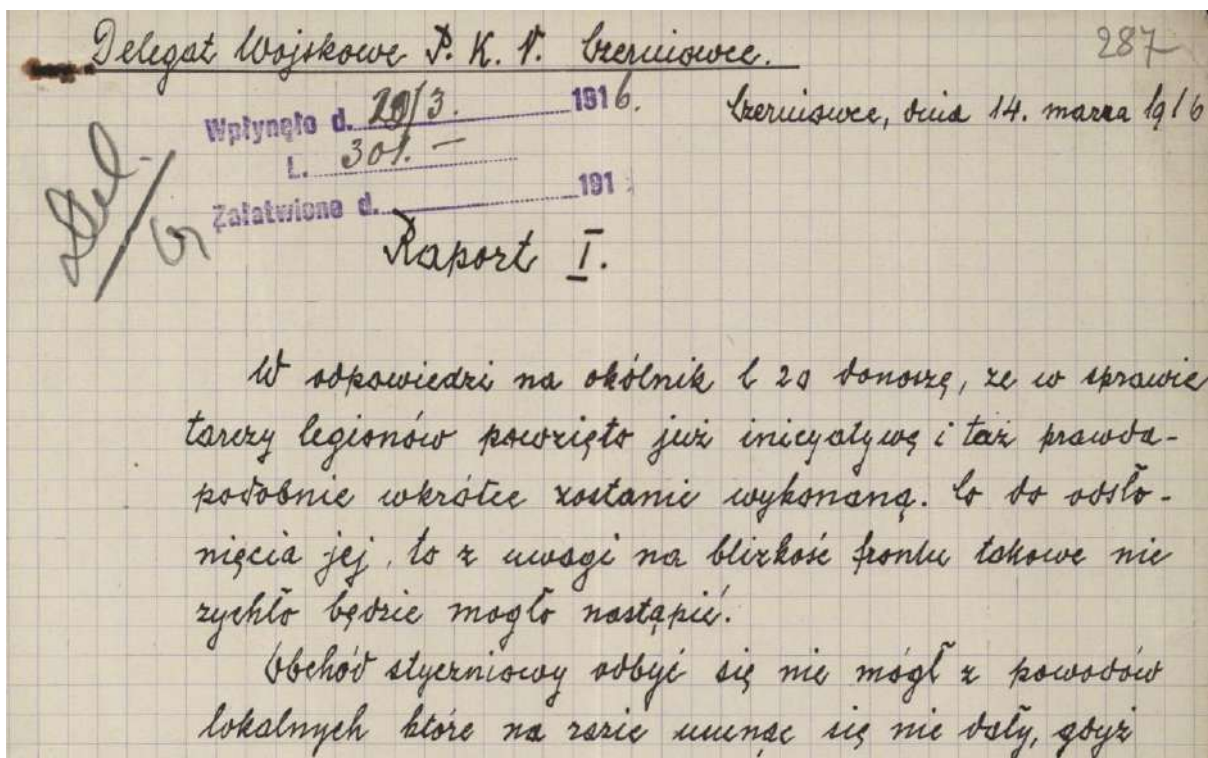
**Analiza ostatnich publikacji.** Brak jest opracowań zwartych na ten temat.

**Przedmiot i cel zadania naukowego.** Przedmiotem i celem naukowym artykułu jest ukazanie historii zdarzeń związanych z przynależnością państwową Bukowiny i częściowo Galicji Wschodniej po I wojnie światowej.

<sup>1</sup> Dr hab., prof. nadzw. PWSZ w Chełmie, Rzeczpospolita Polska. E-mail: anwaw@wp.pl; <https://orcid.org/0000-0002-2555-1488>.

**Wykład tekstu.** Obszary przygraniczne leżące na styku państw są najbardziej narażone na zaborcze działania sąsiadujących ze sobą krajów. Najczęściej na tych terenach stykają się ze sobą dwie kultury, religie, występują mniejszości narodowe, często dążąc do własnej autonomii czy nawet państwowości. Prowadzi to do powstawania negatywnych relacji między zamieszkującymi te tereny narodowościami. Takie zjawiska występują przede wszystkim po zakończeniu działań wojennych. Zgodzić się trzeba z Markiem Szczepańskim, który w takich sytuacjach obszary na styku państw nazywa bliznami pogranicza<sup>2</sup>. W tym przypadku ma on zapewne na myśli nowopowstałe granice, które jedna ze stron uważa za krzywdzące. Należy jednak zauważyć, że blizny to zgojone rany polityczne, które jednak w przyszłości mogą stać się źródłem kolejnych negatywnych zachowań<sup>3</sup>.

Przykładem, których po 1918 r. dotyczył między innymi Polski po 1918 r. była także Bukowina, a przynajmniej jej północna część, do której co prawda w większym wymiarze, bo z Czerniowcami, pretensje rościły także Rumunia, Rosja i nieistniejąca w tym czasie Ukraina, a której politycy zabiegali o utworzenie swojego, niepodległego państwa. W tej grupie państw nie było Polski, chociaż należy zauważyć, że powstałemu w 1914 r. Naczelnemu Komitetowi Narodowemu zależało by właśnie w tym mieście powstał pomnik – tarcza – poświęcony poległym podczas Powstania Styczniowego<sup>4</sup>. Nieliczna korespondencja w tej sprawie potwierdza, że również Powiatowy Komitet Narodowy w Czerniowcach był zainteresowany tym problemem, a mieszkającej w tej części Bukowiny dość licznej grupie Polaków – niektóre źródła mówią o 15 tys. mieszkańców z polskimi korzeniami<sup>5</sup> – że nie były obojętne przyszłe losy ojczyzny, pamięci o jej bohaterach, a także tych, którzy wybrali Bukowinę za swoje miejsce na ziemi w ramach proponowanego przez Naczelny Komitet Narodowy federacyjnego państwa austro-węgiersko-polskiego. Wiadomo, że w związku z powołaniem przez Niemcy i Austro-Węgry Królestwa Polskiego powyższe założenie nie zostało zrealizowane. Nie było natomiast oczekiwania, by ziemie te – kosztem Rumunii – włączyć do Polski.

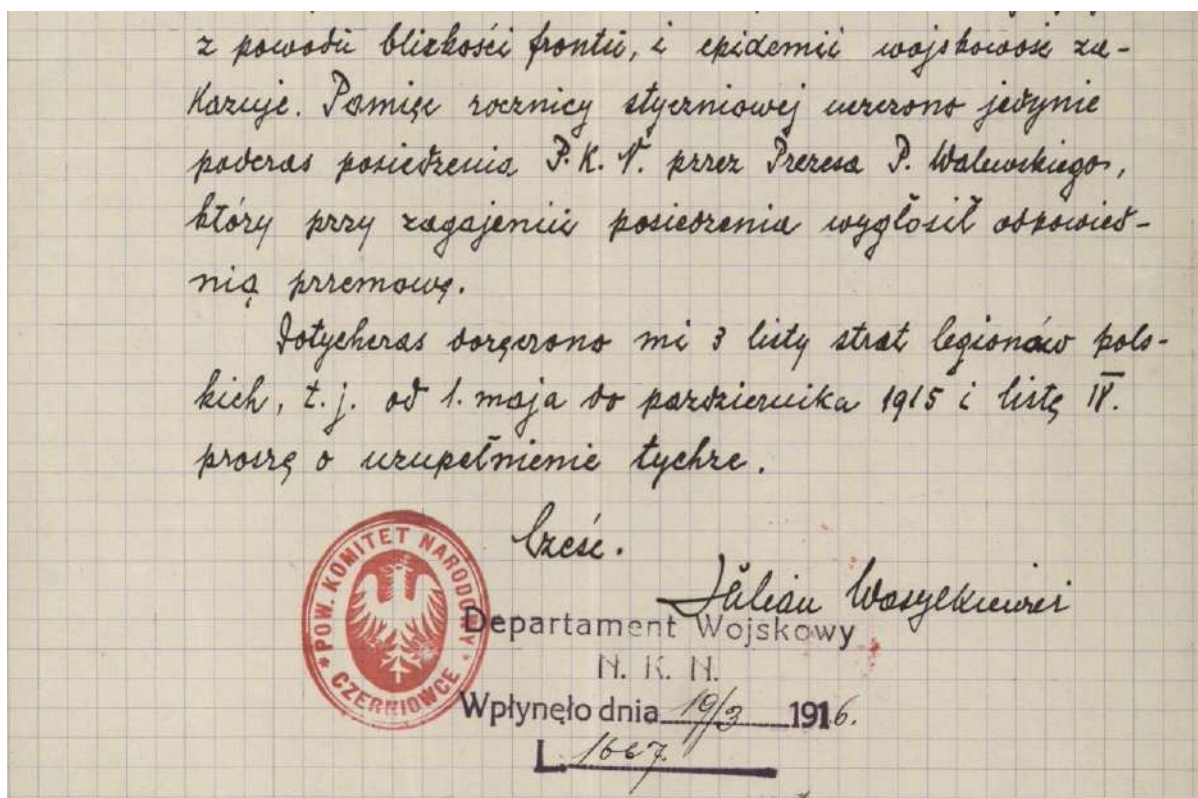


<sup>2</sup> Szczepański M., *Na peryferiach systemu światowego? Socjologiczna refleksja wokół miejsca pogranicza kulturowego w układzie globalnym*, w: *Transgraniczność w perspektywie socjologicznej. Kontynuacje i wyzwania*, red. J. Leszkowicz-Baczyński, t. 2, Zielona Góra 2001, s. 98.

<sup>3</sup> Golka M., *Imiona wielokulturowości*, Warszawa 2010, s. 282.

<sup>4</sup> Archiwum Narodowe w Krakowie (ANKrak), Naczelny Komitet Narodowy, seria 2.4 Oddział dla Spraw Delegatów Galicji i Śląska, sygn. 288, k. 287.

<sup>5</sup> ANK Krak, Naczelny Komitet Narodowy, seria 3.1 Biuro Prezydialne, sygn. 509, k. 879.



Korespondencja z delegatem Powiatowego Komitetu Narodowego w Czerniowcach, Archiwum Narodowe w Krakowie (ANKrak), Naczelny Komitet Narodowy, seria 2.4 Oddział dla Spraw Delegatów Galicji i Śląska, sygn. 288, k. 287.

Tłem historyczno-politycznym do wydarzeń również na Bukowinie był tak zwany pokój brzeski zawarty w 1918 r. przez Niemcy, Austro-Węgry, Turcję, Bułgarię (państwa centralne) z jednej strony a utworzonym przez nich «rządem» Ukrainy (9 lutego), która przecież nie była stroną w I wojnie światowej oraz z Rosją (3 marca 1918 r.)<sup>6</sup>. Należy też podkreślić, że w/w państwa zwane także czwórprzymierzem były stroną, która poniosła klęskę w I wojny światowej i jako takie nie mogły ustanawiać nowego porządku geopolitycznego. Powojenne granice Europy i świata ustanawiane były podczas rokowań w Wersalu, a ostateczną decyzję podjęła Rada Ambasadorów, organ wykonawczy Traktatu Wersalskiego, powołany w 1920 r., który tworzyli dyplomaci Wielkiej Brytanii, Japonii, Włoch i Stanów Zjednoczonych, a następnie po ustąpieniu ambasadora USA, który pozostawał w Radzie jako obserwator, dyplomata Belgii. To właśnie gremium, reprezentujące zwycięzców, 14 czerwca 1923 r. zdecydowało o granicach Polski uznając, że między innymi Wileńszczyzna oraz Galicja Wschodnia znajdują się w granicach państwa polskiego<sup>7</sup>. O takim rozstrzygnięciu poinformował 16 marca 1923 r. Maciej Rataj, marszałek Sejmu w trakcie 25 posiedzenia parlamentu mówiąc między innymi: «Jestem szczęśliwy, że mogę donieść Sejmowi urzędową wiadomość, którą otrzymałem od p. Prezesa Rady Ministrów. Rada Ambasadorów, opierając się na postanowieniu 87 artykułu Traktatu Wersalskiego, uznała bez zastrzeżeń nasze granice wschodnie»<sup>8</sup>. Takie stanowisko zajęła też Rada Ligi Narodów<sup>9</sup>.

Miało to szczególnie ważne znaczenie w kontekście rozbudzonych przede wszystkim przez Niemców ukraińskich aspiracji do Chełmszczyzny i Podlasia, które na podstawie o podpisane – dziś można ocenić – nieformalnie postanowienia brzeskie z 9 lutego 1918 r. «przyznawały» te ziemie

<sup>6</sup> Kozłowski A. R., *Rok 1918 – niezapomniany pokój brzeski*, w: *Problematyka geopolityczna ziem polskich*, red. A. Eberhard, Warszawa 2008, s. 171.

<sup>7</sup> Wojtowicz S., *Ukraińskie Zjednoczenie Narodowo-Demokratyczne na drodze do porozumienia z władzami II RP*, «Rocznik Stowarzyszenia Naukowców Polaków Litwy» 2015, t. 15, s. 122.

<sup>8</sup> Sprawozdanie stenograficzne z 25 posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej z dn. 16 marca 1923 r. Wydruk w posiadaniu autora artykułu.

<sup>9</sup> Grzelak Cz., *Granica wschodnia Polski w polityce wielkich mocarstw 1939-1945*, «Piotrkowskie Zeszyty Historyczne» 1998, t. 1, s. 129.

rządowi Ukrainy, który w tym okresie nie dysponował ani terytorium, ani ukształtowanych granic, ani zdolności dyplomatycznych w nawiązaniu stosunków z innymi podmiotami prawa międzynarodowego. Były też zapewnienia Austro-Węgier o autonomii ukraińskiej w Galicji. Należy też dodać, co uznać można za ewenement, że w traktacie z Brześcia zapisano zobowiązanie czwórprzymierza do nawiązania z formalnie nieistniejącą Ukrainą stosunków dyplomatycznych.

Tymczasem Polska, mająca wielowiekową tradycję po 123 latach niewoli odzyskała niepodległość, uzyskała uznanie państw świata, stawała się jednym z najpoważniejszych krajów Europy. Podkreślić więc z całą mocą należy, że Rzeczypospolita po I wojnie światowej była powtórnie niepodległą, a nie pojawiła się jako nowy byt polityczny. Przecież jej granice przedrozbiorowe sięgały daleko na wschód i były akceptowane przez ówczesne rządy aż do czasów grabieży jej terytoriów przez Rosję Niemcy i Austrię.

O losach Galicji Wschodniej, a tym samym i o Bukowinie decydowano już od rozpadu Austro-Węgier, który nastąpił jesień 1918 r.<sup>10</sup>. Należy też wspomnieć, że państwo to nigdy nie ratyfikowało traktatu brzeskiego<sup>11</sup>, co czyniło ten dokument prawnie i politycznie bezużytecznym (nieważnym), ale istotnym z historycznego punktu widzenia.

Również z punktu widzenia historycznego ważny jest fakt, że już 1 grudnia 1918 r. Bukowina proklamowała przyłączenie się do Królestwa Rumuńskiego<sup>12</sup>, co zdawało się wystarczające dla uznania woli tego regionu zamieszkującej w zdecydowanej większości przez Rumunów.

Losy Bukowiny i graniczącej z nią Galicji Wschodniej były teatrem działań wojennych ukraińsko-rumuńskich, akcji politycznych i tematem not dyplomatycznych składanych przede wszystkim przez dyplomację ukraińską. Pierwsza z nich opisuje zdarzenie 12 marca 1919 r., kiedy to posterunek żandarmerii ukraińskiej w Kozaczówce, powiat Boszczkówka w Galicji został ostrzelany przez artylerię rumuńską powodując duże straty materialne oraz ofiary wśród mieszkańców. Zabity zostali Michał Cymbaluk, a ciężko ranny Rejza Sperberg. Ponadto 8 kwietnia 1919 r. dwóch żołnierzy rumuńskich miało napaść na Teodora Hryciaka i jego żonę Marię, którzy pracowali na własnym polu poza terytorium Rumunii. Z omawianej noty wynika, że podobne przypadki miały już kilkakrotnie miejsce «na linii okupacji rumuńskiej i że protesty rządu ukraińskiego pozostały dotąd bez żadnego rezultatu»<sup>13</sup>.

Kolejne nieprzyjazne zdarzenie dotyczyło kuriera dyplomatycznego Republiki Ukraińskiej, który wszelkie prawem przewidziane dokumenty i przejeżdżał tranzytem przez Rumunię z Odessy do Wiednia. Ponadto Jerzy Gossenko, poseł Nadzwyczajnej Misji Ukraińskiej w Rumunii podkreślał, że jego rodacy walczą wspólnie z oddziałami wojsk sprzymierzonych przeciwko bolszewikom zatrzymując front w Tyraspolu i Rodzielnej powstrzymując w ten sposób atak bolszewicki na Besarabię. Dyplomata zwracał też uwagę na zatrzymywanie Ukraińców, którzy przez Galicję chcieli się przedostać na Ukrainę – w dokumencie wymieniono kilkanaście nazwisk. W końcowej części omawianej noty poseł dodał, że poinformował konferencję pokojową w Paryżu o powyższych zdarzeniach, które – jak określił – «mogłyby spowodować pewne komplikacje»<sup>14</sup>.

28 kwietnia 1919 r. J. Gossenko wystosował do Ministra Spraw Zagranicznych Rumunii notę dyplomatyczną nr 176. Jej treść jest szczególnie ważna, jeżeli przyjmie się, że walka o kształt granic jeszcze się nie zakończyła i każde naruszenie pokoju, nawet przedstawione w formie dokumentu mogło mieć istotne znaczenie dla podejmowanych decyzji w sprawie rozgraniczenia.

Poniższe tłumaczenie noty dyplomatycznej utwierdza w przekonaniu, że ówczesne stosunki ukraińsko-rumuńskie były bardzo nieprzyjazne i w każdej chwili na tym pograniczu mogło dojść do otwartego konfliktu zbrojnego, którego skutki mogły mieć katastrofalny skutek.

<sup>10</sup> Baziur G., *Miedzy federalizmem a wspólnotą państwową: narody Austro-Węgier wobec rządu dualistycznej monarchii habsburskiej w latach 1918-1919*, «Przegląd Geopolityczny» 2015, t. 11, s. 55.

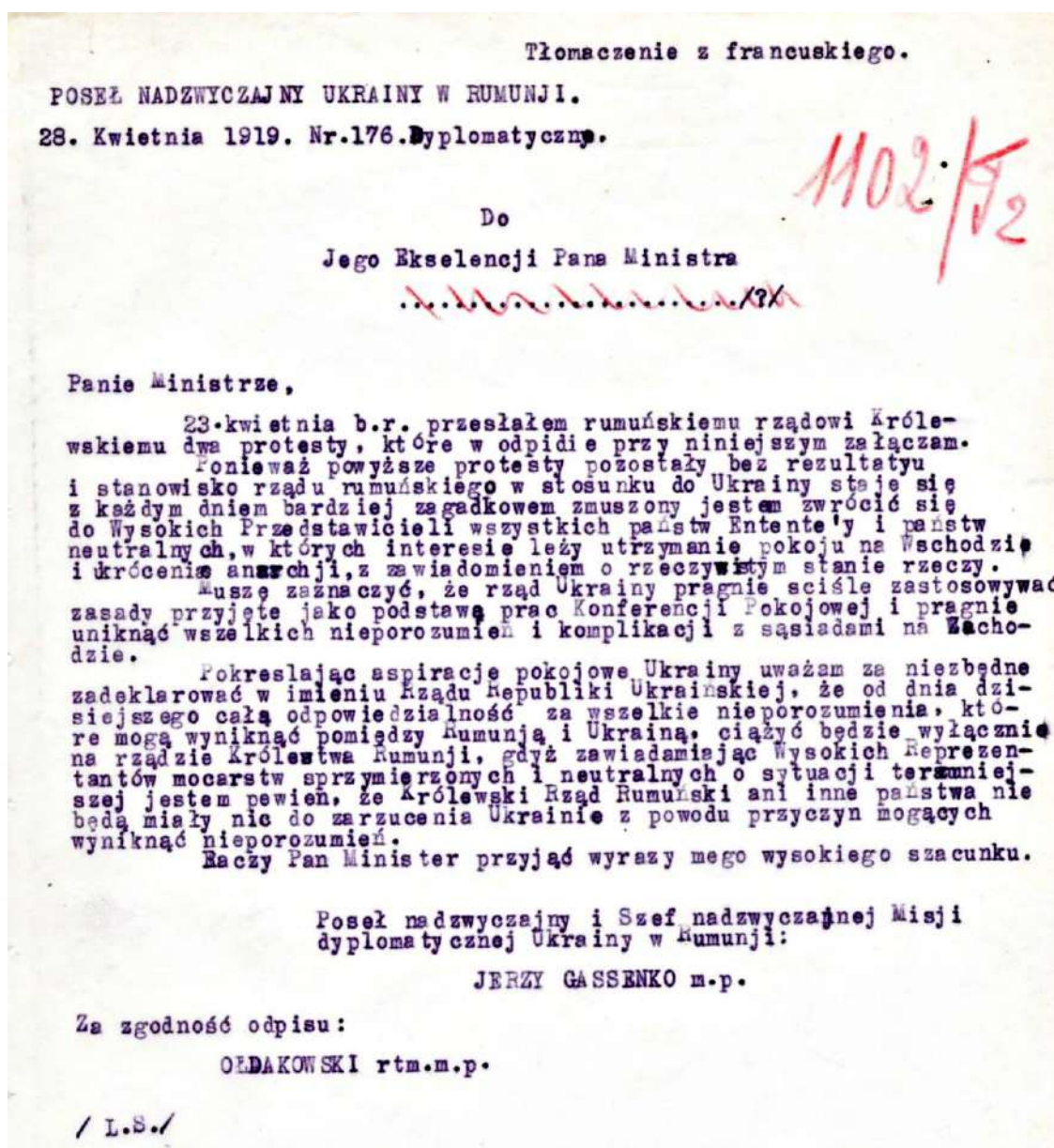
<sup>11</sup> Kozłowski A., *Geopolityczne położenie granicy pokoju brzeskiego (marzec 1918)*, «Studium Europejskie» 1999, nr IV, s. 129.

<sup>12</sup> Sobczyński M., Barwiński M., *Wpływ przemian terytorialnych i struktury wewnętrznej ziem ukraińskich na położenie geopolityczne Rzeczypospolitej*, w: *Od Zborowa do NATO (1649-2009). Studia z dziejów stosunków polsko-ukraińskich od XVII do XXI wieku*, red. M. Franz, K. Pietkiewicz, Toruń 2009, s. 30.

<sup>13</sup> IJPUSA, Adiutantura Generalna Naczelnego Wodza, sygn. 701/2/17, k. 250.

<sup>14</sup> IJPUSA, Adiutantura Generalna Naczelnego Wodza, sygn. 701/2/17, k. 249.





Odpis protestu wysłanego do premiera Rumunii przez Jerzego Gassenkę – szefa Ukrainskiej Nadzwyczajnej Misji w Rumunii. Instytut Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku (IJPUSA), Adiutantura Generalna Naczelnego Wodza, sygn. 701/2/17, k. 248.

Rozwój sytuacji na pograniczu Bukowiny i Galicji zaostrzał się z każdym dniem. Jak wynika z kolejnego pisma Jerzego Gassenki, Główna Kwatery Rumuńska 28 maja 1919 r. poinformowała go, że «na Bukowinie w celu uniemożliwienia ataku bolszewików na północno-zachodniej granicy Bukowiny oddziały nasze przeszły do Galicji i zajęły linie Nadworna-Otyńja-Niewiska». Dyplomata ukraiński w ostrych słowach skrytykował działania Rumunii stwierdzając, że fakt przekroczenia 24 maja 1919 r. granicy Bukowiny przez armię rumuńską było sprzeczne z decyzją Ententy i zmusza go do złożenia stanowczego protestu Rządowi Królestwa Rumunii przeciwko pogwałceniu terytorium Ukrainy i imperialistycznych zamiarów jego kierownictwa. W dokumencie zapisano: «W razie jeżeli nie otrzymam zadawalającej odpowiedzi w ciągu 48 godzin rząd mój będzie miał prawo uważać to za nieuznanie ze strony rządu rumuńskiego decyzji Konferencji Pokojowej i odmowę przyjaznego współżycia z demokratyczną Republiką Ukrainy, walczącą przy boku [!] Ententy przeciwko bolszewikom»<sup>15</sup>.

2 czerwca 1919 r. poseł Gassenko wystosował do Ministra Spraw Zagranicznych Rumunii notę

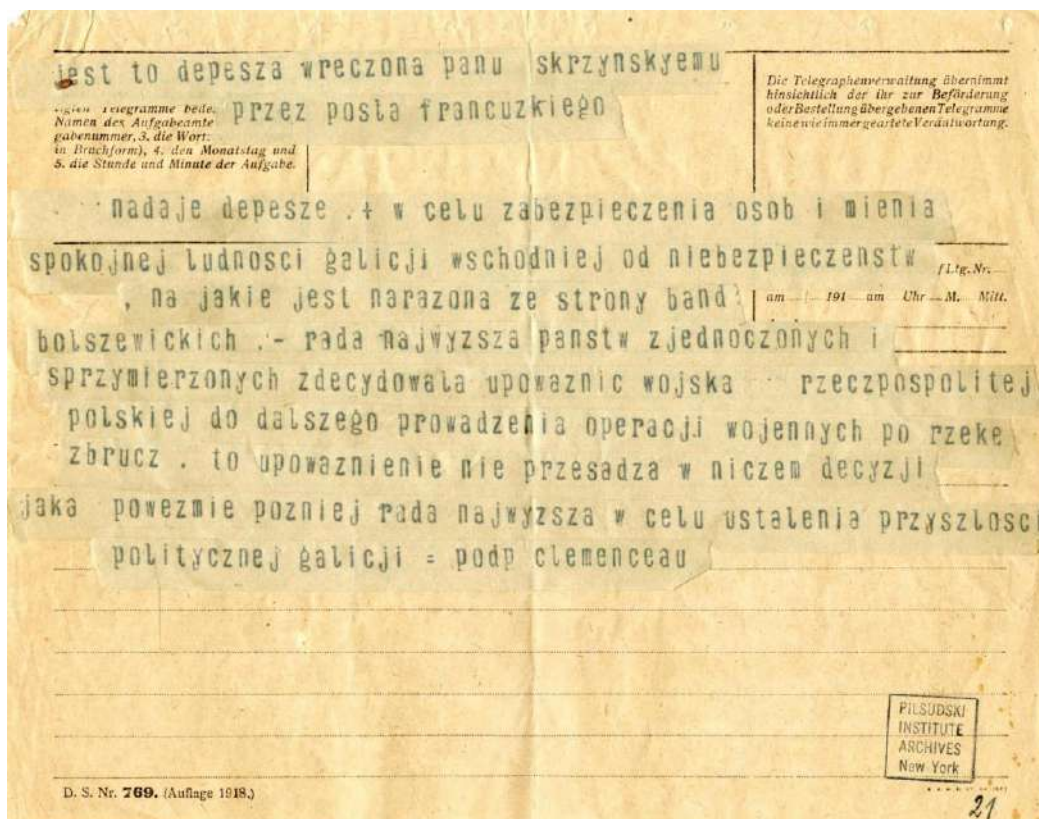
<sup>15</sup> IJPUSA, Adiutantura Generalna Naczelnego Wodza, sygn. 701/2/17, k. 247.

nr 202, w której informuje go, że przesłał Prezydentowi Rady Ministrów Królestwa Rumunii protest i oczekuje na zadowalającą go odpowiedź. Gdyby takowej nie otrzymał zagroził, że «misja moja będzie zmuszona do opuszczenia Rumunii»<sup>16</sup>.

Widząc skomplikowaną sytuację militarną, władze Rumunii 12 czerwca 1919 r. mieścił w Czerniowcach sztab 8 dywizji piechoty, dowodzonej przez generała Lupescu (czasowo zastępował go generał Zadik), której wojska okupowały część Galicji i Bukowiny<sup>17</sup>.

Sztab Generalny Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego w komunikacie z dnia 14 listopada 1919 r. podawał, że armia ukraińska dzieliła się w tym czasie na 5 grup frontowych, a pierwszą z nich była Grupa Bukowińska, tworzona przez 8 dywizje piechoty, prowadząca działania na froncie od Jabłonicy wzdłuż Czeremoszu przez Horodenkę i wzdłuż Dniestru do Resteul. Grupa druga – Besarabska – prowadziła działania na froncie od Resteul wzdłuż Dniestru do Akerman. Ponadto wojska rumuńskie walczyły na Froncie Transylwańskim podzielonym na trzy odcinki: północny, środkowy i południowy. Aktywny i znaczący udział wojsk rumuńskich na wymienionych frontach powodował, że nikt z potencjalnych przeciwników nie mógł brać pod uwagę ataku, którego celem byłoby zajęcie Besarabii. Należy podkreślić, że w 1919 r. siły wojskowe Rumunii dysponowały szesnastoma dywizjami piechoty (numery: 1, 2, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 16, 18, 19, 20, 21), dwiema dywizjami strzelców górskich i dwiema dywizjami kawaleryjskimi<sup>18</sup>.

Warto też podkreślić, że w tym czasie organ prawosławny Bukowińców ukraińskich «Hołos Bukowyny» wydawany przez rząd rumuński i 8 dywizję, redagowany przez profesora rumuńskiego Zoppe wydał odezwę do ludności, by ta podpisywała protest przeciwko przyłączeniu do Polski opowiadając się za przyłączeniem do Rumunii. Miało to zapewne związek z decyzjami podejmowanymi w Paryżu, czego dowodem mogą tu być poniższe dokumenty<sup>19</sup>.



Upoważnienie do zajęcia Galicji. Instytut Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku (IJPUSA), Adiutantura Generalna Naczelnego Wodza, sygn. 701/2/57, k. 21.

<sup>16</sup> IJPUSA, Adiutantura Generalna Naczelnego Wodza, sygn. 701/2/17, k. 246.

<sup>17</sup> Instytut Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku (IJPUSA), Adiutantura Generalna Naczelnego Wodza, sygn. 701/2/16, k. 250.

<sup>18</sup> IJPUSA, Adiutantura Generalna Naczelnego Wodza, sygn. 701/2/105, k. 316, 317.

<sup>19</sup> IJPUSA, Adiutantura Generalna Naczelnego Wodza, sygn. 701/2/105, k. 318.



Powyższa depesza pochodzi z 27 czerwca 1919 r. Jego autorem jest generał francuski Georges Clemenceau, a adresatem Władysław Skrzyński. Treść telegramu – w oryginale po francusku – w tłumaczeniu na polski brzmi: «W celu zabezpieczenia osób i mienia spokojnej ludności Galicji Wschodniej od niebezpieczeństw, na jakie jest narażona ze strony band bolszewickich – Rada Najwyższa Państw Zjednoczonych i Sprzymierzonych zdecydowała upoważnić wojska Rzeczypospolitej Polskiej do dalszego prowadzenia operacji wojennych po rzekę Zbrucz. To upoważnienie nie przesądza w niczym decyzji, jaką poweźmie później Rada Najwyższa w celu ustalenia przyszłości politycznej Galicji»<sup>20</sup>.

Powyższy dokument potwierdza dwie ważne kwestie po pierwsze pomocy wojskowej przeciwnikom Polski oraz potwierdza duży wpływ bolszewików zbrojny i propagandowy na tym terenie.

Institut Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku (IJPUSA), Adiutantura Generalna Naczelnego Wodza, sygn. 701/2/57, k. 55.

Prezentowany telegram datowany jest na 29 czerwca 1919 r. Również i w tym przypadku jego autorem jest generał Georges Clemenceau. Generał Rozwadowski powołując się na powyższy dokument w raporcie nr 44 stwierdził: «należałoby (...) wyzyskać energicznie daną nam obecnie wolną rękę w Galicji Wschodniej, załatwić gruntownie zatargi ukraińskie, w których właśnie wyłącznie tylko na własne siły liczyć możemy»<sup>21</sup>. Ponadto generał napisał: «Niemcy jak Czesi i Węgrzy, nawet zaprzyjaźnieni Rumuni i sami bolszewicy wschodni tym bardziej respektować nas będą i liczyć się z nami tylko o tyle, o ile siłę rzeczywistą teraz okażemy»<sup>22</sup>.

Tymczasem attaché wojskowy przy Poselstwie Polskim w Bukareszcie informował, że 30 sierpnia 1919 r. wojska bolszewickie pod dowództwem Antona Denikina zajęły Kijów. Informację polscy dyplomaci otrzymali od szefa Misji Wojskowej Ukrainy w Bukareszcie gen. Serhija Delwiga<sup>23</sup>.

<sup>20</sup> IJPUSA, Adiutantura Generalna Naczelnego Wodza, sygn. 701/2/57, k. 21.

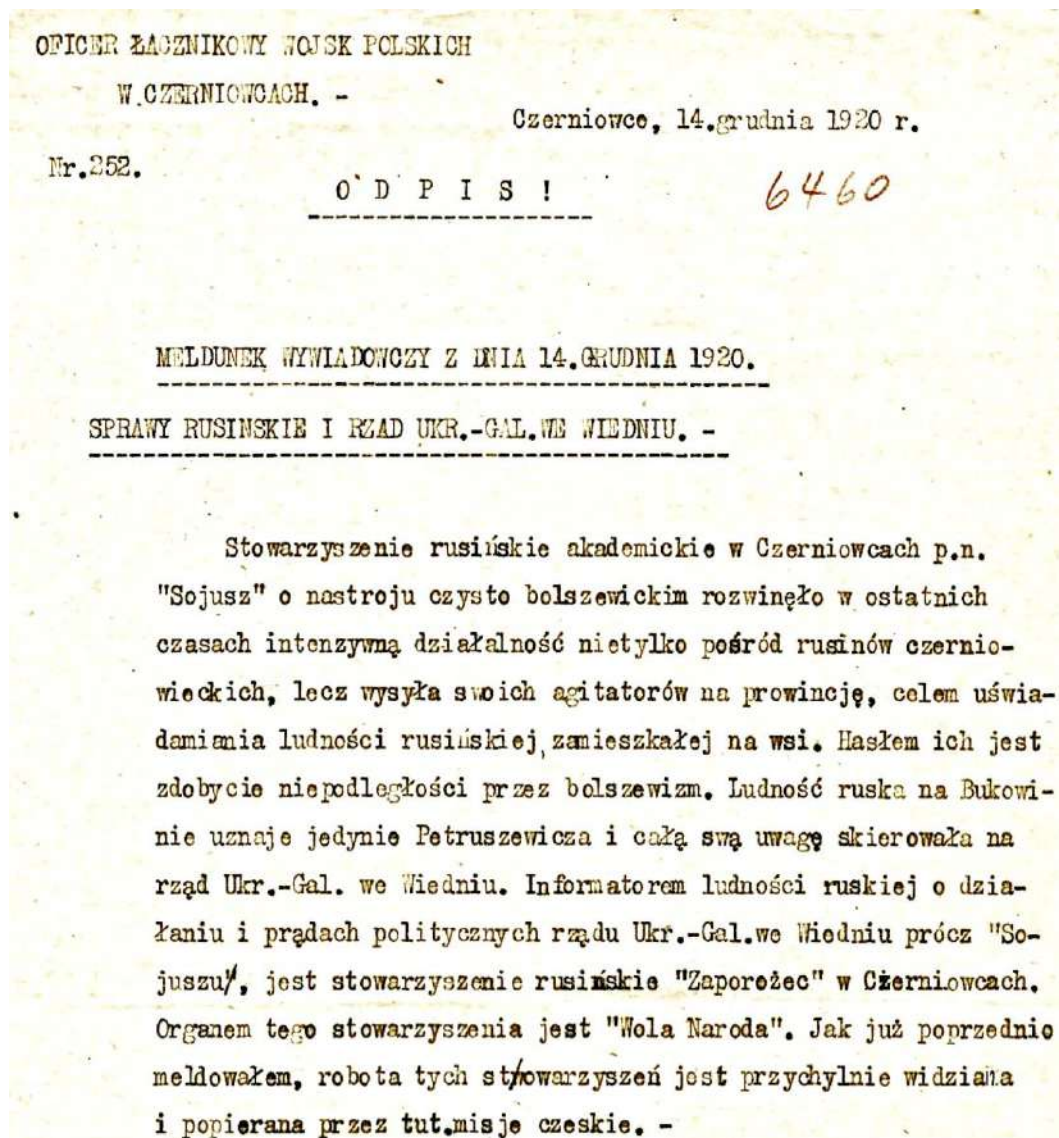
<sup>21</sup> IJPUSA, Adiutantura Generalna Naczelnego Wodza, sygn. 701/2/57, k. 57.

<sup>22</sup> IJPUSA, Adiutantura Generalna Naczelnego Wodza, sygn. 701/2/57, k. 58.

<sup>23</sup> IJPUSA, Adiutantura Generalna Naczelnego Wodza, sygn. 701/2/19, k. 360.

Nic więc dziwnego, że 20 listopada 1919 r. gen. Rozwadowski z Polskiej Misji Wojskowej w Paryżu w kolejnym meldunku napisał: «Wobec konieczności traktowania już teraz o nasze granice wschodnie, sprawa Galicji właściwie przestaje istnieć, i nie należy ciągle do niej powracać. Przynależność tej części Polski dziś i tak już nikt kwestionować nie może»<sup>24</sup>.

Jest oczywiste, że zarówno władze cywilne, jak i wojskowe Polski dostrzegały możliwości wystąpień ludności niepolskiej zamieszkującej Galicję Wschodnią. Oprócz działań Ukraińców widziano też realne zagrożenie ze strony bolszewików, którzy różnymi sposobami propagandowymi próbowali sobie zjednać przeciwników zarówno Polski jak i Rumunii. Z tych też względów między innymi przy rumuńskiej 8 dywizji piechoty, której sztab stacjonował w Czerniowcach pracował oficer łącznikowy Wojska Polskiego, który będąc na miejscu dostarczał cennych informacji, również wywiadowczych. Jeden z nadesłanych przez niego raport (meldunek wywiadowczy) istotny dla skomplikowanej problematyki Bukowiny prezentowany jest poniżej.



Odpis raportu podporucznika Wielogłowskiego z dnia 14.12.1920 r. dotyczącego emigracyjnej działalności Ukraińców. Instytut Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku (IJPUSA), Adiutantura Generalna Naczelnego Wodza, sygn. 701/2/34, k. 137.

Podporucznik Wielogłowski, autor meldunku, w innej części dokumentu informuje, że Rumunia przychyliła się do powstania Ukrainy pod wodzą Symona Pelury, a do ewentualnego rządu Jewhena

<sup>24</sup> IJPUSA, Adiutantura Generalna Naczelnego Wodza, sygn. 701/2/57, k. 300.



Petruszewicza odnosiła się negatywnie. Wielowiejski dodaje, że według nieoficjalnych informacji J. Petruszewicz i metropolita Andrzej Szeptycki wyjechali do Genewy by przedstawić żądania Rusinów w Lidze Narodów<sup>25</sup>.

**POSELSTWO POLSKIE  
w WIEDNIU.  
ATTACHE WOJSKOWY!**

Raport Nr.4.

Wiedeń, dn. 20 marca 1921.

U K R A I N A.

Propaganda ukraińskiej zachodniej republiki.

Rząd ukraińskiej zachodniej republiki, widząc niekorzystne dla niego załatwienie sprawy przynależności Galicji wschodniej i Bukowiny, usilnie czyni starania, by jeszcze w ostatniej chwili przekonać państwa koalicyjne o konieczności utworzenia niezawisłego państwa zachodniej Ukrainy. W tym też celu prowadzi tak zagranicą, jak w Bukowinie i Galicji wschodniej ożywioną propagandę zmierzającą bądźto do wywołania powstania w obszarach, które rząd zachodnio ukraiński za swoje uważa, bądźto do zyskania dla sprawy niezawisłości zachodniej Ukrainy w poszczególnych państwach jak najwięcej przyjaciół.

Kierownictwo propagandy ~~istnieje~~ ma w rękach ukraińskiego komitetu centralnego w Wiedniu i podlegać mu mają szefowie propagandy w poszczególnych krajach.

W Wiedniu Dr. Petruszewicz i Dr. Grotter,  
" Londynie Dr. Petrewij,  
" Pradze Solowiński,  
" Paryżu Rozalski,  
na Bukowinie Keś Krakalja i Zolkowycz,  
w Polsce Walewski w Warszawie.

PIŁSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

201

Pierwsza strona raportu Attaché Wojskowego w Wiedniu za Nr 4 z dn. 20.03.1921 r. dotyczący Ukrainy i Niemiec. Instytut Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku (IJPUSA), Adiutantura Generalna Naczelnego Wodza, sygn. 701/2/36, k. 201.

<sup>25</sup> IJPUSA, Adiutantura Generalna Naczelnego Wodza, sygn. 701/2/34, k. 139

Jak podaje polski Attaché Wojskowy w Wiedniu, w 1921 r. Ukraińcy najintensywniej mają pracować na Bukowinie, gdzie w Czerniowcach i wielu miastach na prowincji istnieją liczne ich komitety, które wydają wysokonakładowe czasopisma i broszury agitacyjne. Biurem propagandy w Czerniowcach kierował Zolkowycz, który podlegał Ukraińskiemu Komitetowi Centralnemu na Bukowinie. W skład wzmiankowanego Komitetu wchodziły miejscowe ważniejsze partie ukraińskie, a wśród nich: *Partia Radykalna*, przywódca[!] dr Teodor Halip, organ prasowy «Hromadjanyn»; *Partia Narodowo-Demokratyczna*, przywódca M. Wasylko, organ prasowy «Bukowyna» i «Narodnyj Hołos»; *Partia Socjalno-Demokratyczna*, przywódca Bezpałka, organ prasowy «Bordba».

Silna akcja propagandowa Ukraińców na Bukowinie spotkała się oficjalnym lub tajnym przeciwdziałaniem. Mówiło się nawet, że dla rządu rumuńskiego miał pracować niejaki Ukrainiec Łukaszewicz, który pełnił misję łącznika na obszarze całej Bukowiny oczywiście w łączności z Rumunią. Na usługach Rumunii był także dziennik ukraiński «Hołos Bukowyny».

Rumunia nie pozostawała obojętna na istniejące w tym okresie szkolnictwo bukowińskie i w związku z tym zdecydowano, że od 1 stycznia 1921 r. we wszystkich szkołach tego regionu miał być zaprowadzony rumuński język wykładowy. Fakt ten spotkał się z ostrą krytyką nauczycieli ukraińskich pracujących na tym terenie, którzy utworzyli tajną organizację *Samoobrona Ukraińskich Nauczycieli Galicji i Bukowiny*, której członkowie mieli się przeciwstawiać powyższym decyzjom Rumunii.

Postrzegając zwiększające się wpływy Rumunii na Bukowinie, profesor Zurkanowycz, sekretarz biura propagandy ukraińskiej na Bukowinie i jednocześnie redaktor naczelný pisma «Robitnyk» (poprzedni tytuł «Wola Narodu») miał prowadzić bardziej intensywną propagandę, a pomagać mu miały stowarzyszenia *Ukraińska Szkoła*, *Narodnyj Dien* i *Ukraińska Besieda*. Ponadto podjęto decyzję, że Wasyl Dmitrowskij, powiązany z wymienionymi stowarzyszeniami miał zostać II sekretarzem wymienianego już tajnego Komitetu Centralnego. Jednym z pierwszych decyzji propagandowych był druk broszury *Ukraina dla Ukraińców*, tajnie rozpowszechnianej od lutego 1921 r.

Radykalne decyzje rządu Rumunii na Bukowinie spowodowały, że dr Grotter, członek Ukraińskiej Centralnej Rady w trakcie jej zjazdu w Wiedniu zwracał się z prośbą do rządu rumuńskiego o złagodzenie wydawanych w tym regionie decyzji, co pośrednio potwierdza, że Bukowina przynależała do Rumunii<sup>26</sup>.

Oprócz działań probolszewickich, o których informował podporucznik Wielogłowski, specjalną rolę w Galicji i na Bukowinie miała również odgrywać partia komunistyczna. Do jej głównych działaczy zaliczali się Porajec Lewicki (Stefan Baranow?), w czasie rosyjskiej i ukraińskiej rewolucji będący w dyspozycji Charkowskiego Sownarkomu oraz Diatlow, Krasny, Czerwiakow i Graciarski – również członkowie partii komunistycznej w Wiedniu. Można założyć, że także z Sowieckiej Ukrainy, oprócz propagandowego wsparcia, pomocy udzielali specjaliści różnej profesji. Jest sprawą dziwną, że zarówno Lewicki, a także i inni działacze partii komunistycznej działającej przeciw nielegalnie w Galicji i Bukowinie bez większych przeszkód przedostawali się do Sowieckiej Ukrainy<sup>27</sup>.

Wiele innych dokumentów poświadcza, że Rosja Sowiecka była żywo zainteresowana przyłączeniem np. do Sowieckiej Ukrainy zarówno Galicji Wschodniej jak i Bukowiny. Kres takim możliwościom położyły rokowania pokojowe w Rydze oraz traktat ryski z 18 marca 1921 r. ustanawiający granicę pomiędzy Polską a Rosją i Ukrainą.

Decyzje dotyczące Galicji Wschodniej zostały podjęte przez Radę Ambasadorów 14 marca 1923 r. przyznając ten region Polsce.

Jeżeli chodzi o przynależność państwową Bukowiny, to problem ten rozstrzygnięty został na mocy traktatu z 10 września 1919 r. zawartego w Saint-Germain-en-Laye, kiedy to stała się ona częścią Rumunii. Ponadto na mocy tego samego traktatu w skład Królestwa Rumunii włączone zostały Besarabia, Transylwania, Maramuresz i Crisana<sup>28</sup>.

**Wnioski i perspektywy następnych badań.** Bukowina podobnie jak Galicja Wschodnia były przedmiotem walk o ich przyporządkowanie konkretnemu państwu. Nie kierowano się przy tym wola

<sup>26</sup> IJPUSA, Adiutantura Generalna Naczelnego Wodza, sygn. 701/2/36, k. 203, 204.

<sup>27</sup> Archiwum Akt Nowych (AAN), Komenda Wojewódzka Policji Państwowej we Lwowie, sygn. 7, k. 2.

<sup>28</sup> Kosik T., *Ukraińska mniejszość narodowa w rumuńskim Maramureszu i problemy jej tożsamości*, Poznań 2014, s. 84.

mieszkańców, czynnikami historycznym, kulturowymi czy geopolitycznymi, angażują nawet w ich rozstrzygnięcie Ligę Narodów. Można to tłumaczyć emocjami polityków, wyrażaną chęcią – w tym przypadku nieuzasadnioną – powiększenia swojego terytorium. Z uwagi na modelowe wówczas rozstrzygnięcia temat Bukowiny z lat 20. XX w. powinien doczekać się dobrze udokumentowanej monografii.

### References

1. Archiwum Akt Nowych (AAN), Komenda Wojewódzka Policji Państwowej we Lwowie, sygn. 7, k. 2.
2. Archiwum Narodowe w Krakowie (ANKrak), Naczelny Komitet Narodowy, seria 2.4 Oddział dla Spraw Delegatów Galicji i Śląska, sygn. 288, k. 287.
3. ANK Krak, Naczelny Komitet Narodowy, seria 3.1 Biuro Prezydyjne, sygn. 509, k. 879.
4. Baziur G., *Miedzy federalizmem a wspólnotą państwową: narody Austro-Węgier wobec rządu dualistycznej monarchii habsburskiej w latach 1918-1919*, «Przegląd Geopolityczny» 2015, t. 11, s. 55.
5. Golka M., *Imiona wielokulturowości*, Warszawa 2010, s. 282.
6. Grzelak Cz., *Granica wschodnia Polski w polityce wielkich mocarstw 1939-1945*, «Piotrkowskie Zeszyty Historyczne» 1998, t. 1, s. 129.
7. Instytut Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku (IJPUSA), Adiutantura Generalna Naczelnego Wodza, sygn. 701/2/16, k. 250.
8. IJPUSA, Adiutantura Generalna Naczelnego Wodza, sygn. 701/2/105, k. 316, 317.
9. IJPUSA, Adiutantura Generalna Naczelnego Wodza, sygn. 701/2/105, k. 318.
10. IJPUSA, Adiutantura Generalna Naczelnego Wodza, sygn. 701/2/17, k. 250.
11. IJPUSA, Adiutantura Generalna Naczelnego Wodza, sygn. 701/2/17, k. 249.
12. IJPUSA, Adiutantura Generalna Naczelnego Wodza, sygn. 701/2/17, k. 247.
13. IJPUSA, Adiutantura Generalna Naczelnego Wodza, sygn. 701/2/17, k. 246.
14. IJPUSA, Adiutantura Generalna Naczelnego Wodza, sygn. 701/2/34, k. 139.
15. IJPUSA, Adiutantura Generalna Naczelnego Wodza, sygn. 701/2/19, k. 360.
16. IJPUSA, Adiutantura Generalna Naczelnego Wodza, sygn. 701/2/36, k. 203, 204.
17. IJPUSA, Adiutantura Generalna Naczelnego Wodza, sygn. 701/2/57, k. 300.
18. IJPUSA, Adiutantura Generalna Naczelnego Wodza, sygn. 701/2/57, k. 57.
19. IJPUSA, Adiutantura Generalna Naczelnego Wodza, sygn. 701/2/57, k. 58.
20. IJPUSA, Adiutantura Generalna Naczelnego Wodza, sygn. 701/2/57, k. 21.
21. Kosik T., *Ukraińska mniejszość narodowa w rumuńskim Maramureszu i problemy jej tożsamości*, Poznań 2014, s. 84.
22. Kozłowski A. R., *Rok 1918 – niezapomniany pokój brzeski*, w: *Problematyka geopolityczna ziem polskich*, red. A. Eberhard, Warszawa 2008, s. 171.
23. Kozłowski A., *Geopolityczne położenie granicy pokoju brzeskiego (marzec 1918)*, «Studium Europejskie» 1999, nr IV, s. 129.
24. Sobczyński M., Barwiński M., *Wpływ przemian terytorialnych i struktury wewnętrznej ziem ukraińskich na położenie geopolityczne Rzeczypospolitej*, w: *Od Zborowa do NATO (1649-2009). Studia z dziejów stosunków polsko-ukraińskich od XVII do XXI wieku*, red. M. Franz, K. Pietkiewicz, Toruń 2009, s. 30.
25. Sprawozdanie stenograficzne z 25 posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej z dn. 16 marca 1923 r. Wydruk w posiadaniu autora artykułu.
26. Szczepański M., *Na peryferiach systemu światowego? Socjologiczna refleksja wokół miejsca pogranicza kulturowego w układzie globalnym*, w: *Transgraniczność w perspektywie socjologicznej. Kontynuacje i wyzwania*, red. J. Leszkowicz-Baczyński, t. 2, Zielona Góra 2001, s. 98.
27. Wojtowicz S., *Ukraińskie Zjednoczenie Narodowo-Demokratyczne na drodze do porozumienia z władzami II RP*, «Rocznik Stowarzyszenia Naukowców Polaków Litwy» 2015, t. 15, s. 122.